

Sygn. akt I ACa 485/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SA Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko B. Ł.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt II C 851/13

oddala apelację.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Joanna Kurpierz	SSA Anna Bohdziewicz
----------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 485/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 marca 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo J. K. wniesione przeciwko B. Ł. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną względem powoda umowy darowizny udziału wynoszącego 29/30 w nieruchomości zabudowanej położonej w K. przy ul. (...), zawartej przed notariuszem M. G. w jego Kancelarii Notarialnej, w dniu 18 listopada 2010r., pomiędzy H. P., a pozwaną B. Ł..

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż strony są spadkobiercami ustawowymi B. K. (1), która była żoną powoda, siostrą pozwanej i córką H. P.. Przed Sądem Rejonowym K. w K. zawisła, pod sygnaturą akt II Ns 1046/11, sprawa z wniosku B. Ł. z udziałem J. K. i H. P. o dział spadku po B. K. (1). 17 stycznia 2013r. zostało w sprawie wydane postanowienie częściowe, przy czym aktualnie sprawa jest zawieszona do czasu zakończenia sprawy o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po B. K. (1) (która toczy się w związku z odnalezieniem testamentu B. K. (1)). Powód podniósł, iż w latach 1995-1996 czynił nakłady na nieruchomości położoną w K. przy ul. (...), które złożył do sprawy o dział spadku.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda o zwrócenie się o odpis księgi wieczystej nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) i o opinię Izby Notarialnej co do intencji przy zawieraniu aktów notarialnych w tym testamencie, a nadto o dopuszczenie dowodu z opinii psychiatry na okoliczność chorobliwej działalności pozwanej z rodziną, o zwrócenie się do Urzędu Miasta K. o nadesłanie dokumentów budowy i remontu domu, poniesionych nakładów przez powoda, o zobowiązanie pozwanej i H. P. do przedłożenia oryginałów rachunków dla ustalenia czy nie doszło do mataczenia podczas ich kserowania i poddania ich ekspertyzie przez biegłego (w związku z dokumentami powołanymi w sprawie uznania powoda niegodnym dziedziczenia) oraz o zobowiązanie pozwanej do dostarczenia pseudotestamentu wraz z kopertą dla poddania go ekspertyzie przez biegłego, o ustalenie zdolności kredytowej rodzin P. w Urzędzie Skarbowym, o zobowiązanie H. P. do podania nazwy banku, w którym trzymała oszczędności otrzymane ze spadków i ich wysokości, o zwrócenie się do (...) o informację o kartach płatniczych B. K. (1), o zwrócenie się o bilingi rozmów spadkodawczyni. Oddalenie tychże wniosków dowodowych, Sąd Okręgowy uzasadnił tym, iż przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a przedmiot wniosków powoda - dowodowych i formalnych nie zmierzał do wykazania przesłanek jakie muszą być spełnione w sprawie ze skargi paulińskiej (inaczej mówiąc okoliczności, które miałyby być wykazane w drodze tych dowodów nie miały znaczenia z punktu widzenia normy prawnej, stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia). Z tego samego względu Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanej o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej pod sygnaturą akt II C 678/13 o uznanie powoda niegodnym dziedziczenia spadku po B. K. (1) oraz sprawy karnej VIII K 905/11 (dowód również wnioskowany przez powoda). Sąd Okręgowy podkreślił, iż wniosek dowodowy o zwrócenie się do Urzędu Miejskiego w K. o nadesłanie dokumentacji budowlanej nie był adekwatny do sformułowanej tezy dowodowej, skoro powód zeznał, że w dokumentacji tej nie ma rachunków za wykonane prace budowlane, a jedynie zakres prac. Nie było też potrzeby przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka H. P., skoro okoliczność na którą ten wniosek dowodowy został zgłoszony (dokonanie darowizny), nie była sporna pomiędzy stronami.

Przyjmując, że w ramach postępowania ze skargi paulińskiej powód mógł wykazywać istnienie wierzytelności w stosunku do H. P. jako dłużniczki, Sąd Okręgowy stwierdził, że ocena, powołanych przez powoda dowodów, dla wykazania istnienia wierzytelności nie może prowadzić do uznania jej istnienia i wysokości. Do pisma z dnia 23 sierpnia 2013r. (w sprawie II Ns 1046/11) powód załączył: kserokopię książeczki oszczędnościowej na nazwisko H. K., poleceń przelewów przez H. K. na rzecz B. K. (2), wyciągów bankowych z rachunku H. K., postanowienie zezwalające na dobrowolne poddanie się karze przez powoda z dnia 4 sierpnia 1997r., orzeczenie karne z 24 grudnia 1996r., postanowienie Urzędu Skarbowego z dnia 21 grudnia 1996r. o ustaleniu wartości lokalu mieszkalnego, o ustaleniu podatku, odrębne zapiski, polisy, projekt budowlany, potwierdzenia odbioru i otrzymania kwot na poczet robót budowlanych z 1996r., umowę z dnia 14 sierpnia 1996r. na roboty dotyczące rozbudowy budynku przy ul. (...) w K., fragmenty dziennika budowy, protokół kominiarski, protokół rozprawy administracyjnej z 1997r., informację o dochodach Spółki Akcyjnej (...), umowy i rachunki tej spółki, rachunki za zakup mebli, w tym kuchennych, rachunki wystawione na nazwisko B. K. (1) jako płatnik lub nabywca, rachunki wpłacających H. P. i L. P. oraz tych osób jako nabywających i płatników, rachunki na rzecz B. K. (1) wystawione przez sprzedającego Spółkę Akcyjną (...), rachunki wpłat przez B. K. (1), informację ZUS o dochodach L. P., zaświadczenie pracy L. P., świadectwo pracy A. K.. Powód załączył również umowy zlecenia z 1998r., zleceniodawcy Spółki Akcyjnej (...), na organizację i sprawowanie nadzoru nad przebiegiem prac budowlanych na terenie m.in. drukarni, introligatorni. Z powołaniem więc na powyższe, nie można przyjąć iż ten materiał dowodowy pozwolił uznać za wykazaną wierzytelność powoda i jej wysokości, wobec H. P., z tytułu nakładów na nieruchomości zabudowaną położoną w K. przy ul. (...).

Sąd Okręgowy stwierdził, iż skoro powód nie wykazał, iż jest wierzycielem H. P. z tytułu nakładów jakie w latach 1995 – 1996 poczynił na nieruchomości będącą jej własnością ze środków pieniężnych stanowiących jego osobisty majątek odrębny, nie może poszukiwać ochrony prawnej tej wiarygodności w oparciu o art. 527 k.c. i domagać się uznania za bezskuteczną umowy darowizny, której dokonała na rzecz pozwanej. Konkluzja ta legła u podstaw oddalenia powództwa.

Apelację od wyroku wniósł powód, wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa. Zarzucił nieważność postępowania spowodowaną nieprawidłowym doręczaniem mu zawiadomień o rozprawach przez InPost, a w szczególności ich awizacji na adres: K., (...), gdzie już nie zamieszkuje, zamiast w skrytce pocztowej nr (...). Zarzucił, iż Sąd Okręgowy wadliwie oddalił jego wnioski dowodowe i manipulował dowodami, co doprowadziło do bezpodstawnego i bezprawnego odstąpienia od ustalenia jego nakładów na nieruchomość przy ul. (...). Podkreślił, iż wystarczyło zbadać dokumentację dziennik budowy, projekt inwentaryzacji stanu istniejącego wraz z decyzją Urzędu Miejskiego w K. z 31 grudnia 1992r. (...) dotyczącą stanu nieruchomości po objęciu jej przez H. P. po zniesieniu współwłasności. Podniósł, iż zaczął czynić nakłady na tę nieruchomość jeszcze przed ślubem w 1995r. Podnosił, iż z pełnej treści księgi wieczystej nieruchomości, do której on nie ma dostępu, można się dowiedzieć, że dom nie nadawał się do zamieszkania, był parterowy, składał się z 3 izb, bez piwnic, a aktualnie ma ponad 200m⁽²⁾. Wyjaśnił, iż chodzi o akt notarialny znajdujący się w aktach księgi wieczystej sprzed 1992r. i porównanie go z inwentaryzacją budowlaną dokonaną w latach 1996-1998. Oświadczył, iż posiada wiedzę o treści art. 527 k.c. i w świetle tej regulacji ocenia swoje powództwo za uprawnione. Podniósł, iż zeznania i wyjaśnienia pozwanej nie są spójne i stoją w sprzeczności z dokumentami.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu procesowego - braku prawidłowego zawiadamiania powoda o terminach rozprawy, Sąd Apelacyjny nie stwierdza, by w rozpatrywanej sprawie powód z tego tytułu pozbawiony został możliwości obrony swoich praw. Posiedzenia wyznaczone na rozprawę odbyły się w dniach 3 lipca 2014r., 2 grudnia 2014r. i 17 lutego 2015r., zaś wyrok ogłoszono na posiedzeniu Sądu w dniu 3 marca 2015r. Z protokołów rozprawy wynika, iż powód był obecny na posiedzeniu w dniu 3 lipca 2014r. (k.73 i nagranie rozprawy k.74) oraz w dniu 2 grudnia 2014r. (k. 108 – 112 i nagranie k.113). Rozprawę w dniu 2 grudnia 2014r. – w obecności powoda – odroczone z terminem na dzień 17 lutego 2015r., o czym poinformowano powoda (k. 111, nagranie k. 113). Niezależnie od tego zawiadomiono powoda pisemnie o terminie rozprawy na wskazany przez niego adres (niemniej była to zbędna czynność sądowa). Nie mogło też ująć uwagi Sądu, iż powód w toku całego postępowania rozpoznawczego, w swych pismach procesowych wskazywał adres dla doręczeń: „ul. (...); (...), skr. pocztowa (...)”, mimo że nie zamieszkiwał już przy ul. (...) (od daty eksmisji, tj. od 28 sierpnia 2013r.). Według oświadczenia powoda operator pocztowy (...) pozostawiał mu zawiadomienia o przesyłkach pocztowych (awizo) pod adresem (...), choć pod tym adresem nie mieściła się wskazywana przez niego skrytka pocztowa (...). Dopiero na etapie postępowania apelacyjnego powód wskazał adres Urzędu Pocztowego dla dokonywania mu doręczeń: „skrytka pocztowa (...), ul. (...); (...)”, co wyeliminowało poprzednie problemy z doręczeniami. Kwestia ta jednakże nie ma znaczenia dla stwierdzenia prawidłowości toku procedowania w sprawie, ponieważ powód był obecny na dwóch pierwszych posiedzeniach Sądu i choć nie stawiał się na trzecie posiedzenie Sądu, które odbyło się 17 lutego 2015r., ponieważ jego nieobecność - wobec prawidłowego zawiadomienia go o rozprawie (dokonanym na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2014r.) - nie stanowiła przeszkody rozpoznania sprawy i nie skutkowałą rozpoznaniem sprawy w warunkach nieważności postępowania. Na rozprawie w dniu 17 lutego 2015r. Sąd zamknął rozprawę i na podstawie art. 326 § 1 k.p.c. odroczył termin ogłoszenia orzeczenia na dzień 3 marca 2015r. O tymże terminie Sąd Okręgowy nie miał już obowiązku informować powoda. W tych okolicznościach nie może odnieść skutku zarzut braku prawidłowego zawiadamiania o terminach rozprawy i wynikającej z tego nieważności postępowania.

Odnosząc się do zarzutu wadliwego przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego, w tym pominięcia wniosków dowodowych powoda, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podkreśla, iż powód w swych wielowątkowych i obszernych pismach odnosił się szeroko do licznych innych spraw, jakie toczą się między stronami, w tym do sprawy o dział spadku po B. K. (1), sprawy o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po B. K. (1), sprawy o uznanie powoda za niegodnego dziedziczenia (w związku z zatajeniem testamenty B. K. (1)), podnosząc okoliczności, które mają dowodzić jego racji w tychże sprawach. Sąd Okręgowy trafnie skupił się na okolicznościach mających znaczenie dla rozstrzygnięcia jedynie sprawy o uznanie za bezskuteczną względem powoda darowizny dokonanej przez teściową powoda na rzecz pozwanej. W rozpatrywanej sprawie strony podają nie tyle rozbieżne, co sprzeczne, wręcz wykluczające się oświadczenia co do okoliczności faktycznych, w tym dotyczących zamieszkiwania i nakładów powoda na darowaną nieruchomość. Poza sporem pozostaje jedynie, że powód zawarł związek małżeński z B. P. w dniu 18 sierpnia 1995r., jak i że małżonkowie K. w dniu 15 października 1996r. zawarli umowę majątkową ustanawiającą między nimi ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Powód twierdził, iż nakłady na darowaną nieruchomość czynił już przed ślubem oraz, że w czasie małżeństwa nie mieszkał przy ul. (...) tylko przez 2-3 lata (w okresie 2004-2008), wyjaśniając iż było to spowodowane zdradą, jakiej dopuściła się jego żona. Pozwana natomiast twierdziła, iż powód wyprowadził się rok lub dwa po zawarciu związku małżeńskiego i nie utrzymywał kontaktu z żoną, zaś wprowadził się z powrotem na krótko przed śmiercią żony, wykorzystując jej stan zdrowia i jej żalobę po śmierci ojca L. P.. (L. P. zmarł we wrześniu (...), a miesiąc później zmarła żona powoda). Na poparcie swego stanowiska pozwana przywołała treść pisma z 13 stycznia 2004r. skierowanego do ubezpieczyciela, w którym B. K. (1) oświadczyła, iż od pięciu lat nie zamieszkuje z mężem i nie ma z nim żadnego kontaktu i wskazała adres korespondencyjny powoda: K., ul. (...). Treść tego pisma przeczyła oświadczeniom powoda, podważając jego wiarygodność.

Powód twierdził, iż czynił nakłady na nieruchomość przy ul. (...), będącą w 1/30 własnością zmarłej żony w latach 1995-1996, a w szczególności, iż dobudował 100m⁽²⁾ powierzchni mieszkalnej, w całości finansując koszty tej dobudowy. Wartość poniesionych z tego tytułu nakładów oszacował na 450.000zł, licząc po 450zł za 1m⁽²⁾. A pozostałe swoje nakłady (bliżej nie sprecyzowane) oszacował na 150.000zł (k.12). Pozwana przyznała, iż był prowadzony remont nieruchomości, lecz zaprzeczyła, by remont ten był sfinansowany przez powoda. Podała, iż koszty remontu pokryli jej rodzice. Także H. P. zaprzeczyła by powód czynił nakłady na jej nieruchomość. W tej sytuacji, powoda obciążał ciężar wykazania istnienia i wysokości wierzytelności z tytułu nakładów na nieruchomość teściowej. Na poparcie swych twierdzeń powód zawnioskował dokumentację budowlaną, która - co jest oczywiste - nie wykazuje kto sfinansował koszty remontów, lecz zakres robót budowlanych wymagających pozwolenia lub zgłoszenia, których to obowiązków musiała dopełnić właścicielka nieruchomości H. P.. Zatem Sąd Okręgowy miał pełne podstawy ku temu, by pominąć wnioski powoda dotyczące gromadzenia i włączenia w poczet materiału dowodowego tej dokumentacji. Trafnie też Sąd Okręgowy oddalił wnioski o zasięgnięcie informacji w bankach i urzędzie skarbowym, poprzez które powód chciał wykazać, iż jego teściowie nie dysponowali w latach 90-tych środkami na sfinansowanie robót budowlanych i remontów. Po pierwsze, banki obowiązują tajemnicą bankową, której nie uchyla prowadzenie sprawy ze skargi paulińskiej (tak, jak to ma miejsce w niektórych kategoriach spraw, np. w sprawach spadkowych, w sprawach alimentacyjnych). Po wtóre banki mają obowiązek przechowywania informacji o stanach rachunków bankowych i o operacjach na tych rachunkach tylko przez okres 5 lat. W takim też okresie 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku przedawniają się zobowiązania podatkowe, a informacje o dochodach podatników są objęte tajemnicą skarbową, której nie uchyla wniesienie powództwa ze skargi paulińskiej. Po trzecie, gdyby nawet teściowie powoda nie posiadali środków na rachunku bankowym, nie oznaczałoby to, że nie sfinansowali remontu. Początek lat 90-tych to okres galopującej inflacji, w związku z czym nieopłacalnym ekonomicznie było trzymanie oszczędności na rachunku bankowym, ulegających szybkiej deprecjacji. Zatem trafnie oddalone zostały przez Sąd Okręgowy także wnioski powoda, obejmujące zwrócenie się o informacje, których banki i Urząd Skarbowy z uwagi na okres archiwizacji i obowiązującą je tajemnicę nie mogły udzielić. Część wniosków dowodowych i procesowych powoda była całkowicie irrelevantna do przedmiotu sprawy i jej rozstrzygnięcia („opinia Izby Notarialnej w zakresie aktów notarialnych Pani P. oraz pseudo testamentu”, „opinia psychiatrii na okoliczność chorobliwej działalności pozwanej”, czy też „historia połączeń alarmowych ze wskazanymi przez powoda numerów telefonów). Natomiast faktury i rachunki wykazujące zakup materiałów dowodowych wystawione na nazwisko H.

P., a nawet te wystawione na nazwisko powoda, jak i mające wykazać bardzo dobrą sytuację materialną powoda na przełomie lat 1995/1996 (z racji pełnienia funkcji prezesa spółki akcyjnej) też nie są wystarczającym dowodem na to, że powód czynił nakłady na nieruchomości przy ul. (...). Powód nie tyle nie wykazał, co nawet nie wskazał kiedy, komu i jakie konkretnie prace budowlane zlecał, komu za nie płacił i ewentualnie ile. Nie wskazał osób, które fakt ten mogłyby potwierdzić. Zatem słusznie Sąd Okręgowy przyjął, iż powód nie wykazał, by kiedykolwiek był wierzycielem H. P. z tytułu nakładów na darowaną pozwanej nieruchomości. Nie może zatem skutecznie poszukiwać ochrony wierzytelności niewykazanej jako istniejąca.

Niezależnie od tej kwestii, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż powód nie wykazał, by H. P., dokonując darowizny działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela, która to okoliczność jest jedną z kumulatywnych przesłanek warunkujących uwzględnienie skargi pauliańskiej. Otóż powód stwierdził, iż nie występował w stosunku do H. P. z roszczeniem o zapłatę równowartości nakładów, jakie poczynił za życia żony, ponieważ nie chciał „robić złej krwi” (k.109), oświadczył też, a okoliczność tę potwierdził na rozprawie apelacyjnej, iż nie występował z żądaniem o zapłatę do H. P. przed dokonaniem przez nią darowizny, bo nie wiedział, że nosi się ona z zamiarem dokonania tej darowizny. Błędnie też powód zakładał, iż H. P. miała obowiązek poinformowania powoda o zamiarze darowania udziału w nieruchomości, którego była wyłączną właścicielką. Okoliczność braku świadomości pokrzywdzenia powoda wierzyciela także implikowała oddalenie powództwa o uznanie tej darowizny za bezskuteczną względem powoda.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej.

SSA Joanna Naczyńska SSA Joanna Kurpierz SSA Anna Bohdziewicz